

KOMENDA POWIATOWA POLICJI W SIERADZU

<http://sieradz.policja.gov.pl>

2024-05-08, 14:00

Informacja

Strona znajduje się w archiwum.

PO ŚWIĄTECZNE ZAKUPY UDADZĄ SIĘ PIESZO

Kolejne przykłady gdy kierowcy widząc niepewnie zachowanie innych kierujących powiadomili policję, która wyeliminowała nietrzeźwych z ruchu.

09.12.2017r. około godziny 14.30 jadący samochodem opel astra od Warty do Sieradza zauważył jadącego przed nim forda focusa. Kierujący nim jechał zygzakiem co chwila łapiąc pobocze. Kierowca astry widząc taki „styl” jazdy powiadomił o sytuacji policję. Oba pojazdy dojechały do Sieradza, gdzie ford na czerwonym świetle skręcił w ulicę Sarańską. W tym samym momencie spod jego maski zaczęła się wydobywać para woda. Wtedy samochód zjechał na pobocze. Zza kierownicy wysiadł mężczyzna, który przez kilka chwil usiłował podnieść maskę samochodu. Niewiele brakowało aby w tej czynności wyręczyli go przybyli na miejsce wezwani wcześniej policjanci. Przeprowadzone badanie wykazało, że 58 - letni mężczyzna miał 2.2 promila alkoholu w organizmie.

Do drugiego zdarzenia doszło tego samego dnia około godziny 21.00 na skrzyżowaniu ulicy Jana Pawła II z ulicą Al. Pokoju w Sieradzu. Kierujący mercedesem skręcał z ulicy Jana Pawła II w lewo w ulicę Al. Pokoju. W tym samym momencie z ulicy Al. Pokoju w Jana Pawła II skręcał samochód ford. Jednak jego kierowca najpierw wjechał prawie na środek skrzyżowania po czym dopiero zaczął wykonywać manewr skrętu w prawo. Jednocześnie przodem uderzył w mercedesa. Pomimo tego nie zatrzymał pojazdu tylko odjechał w kierunku ronda. Kierowca mercedesa zawrócił i zaczął gonić uciekiniera. Pościg zakończył się na ulicy Sarańskiej gdzie ford się zatrzymał. Zza kierownicy chwiejąc się wysiadła kobieta. Jednak nie zdążyła oddalić się od pojazdu gdyż nadjechała policja. Przeprowadzone badanie wykazało u 59 - letniej mieszkanki Sieradza prawie 2.5 promila alkoholu w organizmie.

Obu nietrzeźwym kierowcom grozi do 2 lat pozbawienia wolności, utrata prawa jazdy do lat 10 oraz nawiązka w wysokości 5 tysięcy złotych.

